

Niedziela, 2 Sierpnia 1914 r.

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami literackimi i naukowymi.

Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Wojna niemiecko - rosyjska. Komunikat urzędowy o wypowiedzeniu wojny przez Niemcy.

(Komunikat ten przysłany przez P. A. T. nie posiada początku. Pomimo terminowego zwracania się do Petersburga. dotychczas on jeszcze na nadszedł).

Nie bacząc na potępienie przez Serbję występku czynu i na okazaną zgodę dania zadośćuczynienia Austrii w formie, która nietylko przeszła oczekiwania Rosji, lecz i innych mocarstw, austro-węgierski poseł w Belgradzie uznał odpowiedź serbską za niewystarczającą i wyjechał z Belgradu. Wcześniej jeszcze, uznając wygórowanie żądań wystawionych przez Austrię, Rosja oznajmiła, iż nie może pozostać obojętną, nie odmawiając jednak użycia wszystkich starań w celu pokojowego załatwienia, któreby mogła przyjąć Austrija bez narażenia swej wielkomocarstwowej powagi.

Przytem Rosja oznajmiła, że pokojowe rozstrzygnięcie sprawy uważa ona za możliwe wówczas tylko, jeśli ono nie poniży godności Serbji, jako państwa samodzielnego. Niestety jednak, wszystkie wysiłki rządu cesarskiego w tym kierunku pozostały bez skutku i rząd austro-węgierski, nie zgadzając się na jakiegokolwiek wtrącenie się pokojowe mocarstw do sporu jego z Serbją, rozpoczął mobiliza-

cję i oficjalnie wypowiedział Serbji wojnę, zaś na drugi dzień Białogród poddany został bombardowaniu.

W manifestcie, towarzyszącym ogłoszeniu wojny, Serbją otwarcie jest oskarżona, iż przygotowała i wykonała zbrodnię serajewską. Podobne oskarżenie całego narodu i państwa o przestępstwo kryminalne wywołało zupełnie wyraźną sympatię dla Serbji w najszerszych sferach społecznych Europy. Wobec takiego sposobu działania rządu austro-węgierskiego, pomimo oświadczeń Rosji, iż nie może ona pozostać obojętną na losy Serbji, rząd Cesarstwa widział się zmuszonym ogłosić mobilizację okręgów wojennych kijowskiego, odeskiego, moskiewskiego i kazańskiego.

Taka decyzja była konieczną wobec tego, że od dnia wręczenia noty austro-węgierskiej rządowi serbskiemu i pierwszych kroków Rosji minęło dni pięć, a tymczasem ze strony gabinetu wiedeńskiego nie uczyniono ani jednego kroku w kierunku naszych pokojowych przedstawień, lecz, przeciwnie, została ogłoszona mobilizacja połowy armji austro-węgierskiej. O przedsięwziętych przez Rosję zarządzeniach

zostało doniesionem rządowi niemieckiemu z wyjaśnieniem, iż są one skutkiem zbrojeń austriackich i nie są skierowane przeciwko Niemcom.

Jednocześnie rząd Cesarstwa zawiadomił o gotowości Rosji do nawiązania rokowań bezpośrednich z gabinetem wiedeńskim lub też, zgodnie z propozycją Anglii, na drodze konferencji czterech mocarstw niezainteresowanych, a mianowicie Anglii, Francji, Włoch i Niemiec. Jednakże i to usiłowanie Rosji pozostało bez skutku. Austro-Węgry rzekły się dalszego prowadzenia z nami wymiany zdań, a gabinet berliński odmówił udziału w proponowanej konferencji mocarstw.

Jednakże i tutaj Rosja nie zaniechała wysiłków swych w celach pokojowych. Na pytanie posła niemieckiego, na jakich warunkach zgodzilibyśmy się na przerwanie zbrojeń naszych, minister spraw zagranicznych oznajmił, że warunkami temi być może jedynie uznanie ze strony Austrii, iż spór austro-serbski zyskał znaczenie kwestji europejskiej, i oznajmienie, że zgadza się ona nie nalegać na żądania, nie mogące być pogodzone z prawami samodzielnymi Serbji. Propozycja Rosji została uznana przez rząd niemiecki nie do przy-

jęcia dla Austrii. Jednocześnie zaś w Petersburgu otrzymano wiadomość o ogłoszeniu w Austro-Węgrzech powszechnej mobilizacji i o prowadzeniu w dalszym ciągu akcji wojennej na terytorjum serbskiem i ponownem bombardowaniu Białogrodu.

Skutkiem tego niepowodzenia naszych propozycji pokojowych była konieczność rozszerzenia zarządzeń gotowości wojennej. Na zapytanie gabinetu berlińskiego w tej kwestji odpowiedziano, że Rosja zmuszona była rozpocząć zbrojenie, aby ochronić się w ten sposób od wszelkich przypadków. Zarządzając taki sposób ochrony, Rosja jednocześnie w dalszym ciągu wszelkimi siłami szukała wyjścia z wytworzonej sytuacji i wyraziła gotowość na jakiegokolwiek sposób rozstrzygnięcia sporu, przy którym byłyby wykonane nasze warunki.

Nie zważając na takie pokojowe oznajmienie, rząd niemiecki 18/31 lipca zwrócił się do rządu rosyjskiego z żądaniem do godz. 12-jej 19 lipca (1 sierpnia) wstrzymać dalsze zarządzenia wojskowe, grożąc, w razie przeciwnym mobilizacją ogólną. Dnia następnego (19 lipca-1 sierpnia) poseł niemiecki zakomunikował ministrowi spraw wewnętrznych, w imieniu rządu swego,—wypowiedzenie wojny.

Ostatnie telegramy wojenne.

Ku granicy.

TORUŃ. Koncentrowane są tu wielkie ilości piechoty niemieckiej i artylerji.

BERLIN. Dzisiejszy „Berl. Tagebl.“ podaje, że wojska niemieckie w forsownym marszu dążą ku granicy rosyjskiej.

W Berlinie.

BERLIN. Ze wszystkich stron ściągają tu wojska. W mieście niebawem entuzjazm. Cesarz Wilhelm wydał manifest do narodu, w którym

wzywa go do walki o godność i przyszłość Niemiec.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych angielsko-niemieckich.

BERLIN. (term.) Lada chwila oczekują tu wiadomości o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Angją.

Na granicy francusko-niemieckiej.

STRASSBURG. Wojska niemieckie w kilku miejscach przekroczyły granicę. Doszło do kilku poważniejszych starć.

Puszczone w ruch karabiny maszynowe. Są zabici i ranni. Po stronie francuskiej wykonywane są niepokojące manewry floty napowietrznej.

Z placu boju.

WIEDEN. Nadchodzą tu wciąż nowe wiadomości o potyczkach serbsko-austriackich. Serbowie cofają się, pozostawiając wielu rannych i zabitych.

O stratach austriackich nie ogłaszają.

Belgrad wzięty.

BUDAPESZT. Komunikat urzędowy, rozlepiony na murach domów stwierdza, że Białogród stanowczo znajduje się w rękach wojska austriackiego.